



Tradycyjne rekolekcje wielkopostne dla Duszpasterstwa Młodzieży Studiującej i Pracującej „OPEN” odbyły się w kościele rektoralnym Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie w Grodnie. W ciągu trzech dni młodzież poświęcała swój czas Bogu i rozmyślała nad swoją wiarą, relacjami z Chrystusem i swoimi bliźnimi. Co roku rekolekcje dla młodzieży zbierają dużą liczbę uczestników z różnych parafii Grodna. Nie było wyjątkiem i obecne spotkanie: młodzi wierni brali czynny udział w ćwiczeniach duchowych wraz z rekolekcjonistą ks. Pawłem Rudźmanem, duszpasterzem młodzieży diecezji pińskiej.

Czas rekolekcji był bardzo rozmaity: młodzież brała udział w Mszach św., nabożeństwie Drogi Krzyżowej, adoracji Najświętszego Sakramentu, a także miała możliwość pojednać się z Bogiem przez sakrament pokuty. Wiele czasu zostało poświęcone na rozmowy z rekolekcjonistą i refleksje, które pomogły młodym ludziom spojrzeć na codzienne życie i wiarę z innej perspektywy.

Zwracając się do młodych chłopców i dziewcząt podczas konferencji rekolekcyjnych, ks. Paweł wiele uwagi poświęcił tematowi drogi do Boga. Podkreślił, że człowiek wierzący nie powinien żyć na jakiejś samotnej wyspie, musi pamiętać o tym, że otaczają go ludzie. Więc trzeba swoim życiem i odpowiednią postawą świadczyć o tym, że tylko stawiając Boga na pierwszym miejscu, można otrzymać wszystko, czego potrzebujemy. Rekolekcjonista również wyjaśnił, czym różni się prawdziwe chrześcijaństwo od powierzchownego. Kiedy otaczamy siebie różnymi atrybutami – krzyżykiem, modlitewnikami, różańcem, a w rzeczywistości pozostajemy puste duchowo, wtedy nasze zewnętrzne przejawy wiary tracą wszelki sens. Stajemy się podobni do telefonu komórkowego, który dużo kosztuje, przyciąga uwagę innych ludzi, ale pożytku z niego nie ma, kiedy jest rozładowany prawie do zera. † W ciągu trzech dni ks. Paweł siał Słowo Boże na glebę młodych serc, prezentował przykłady z własnego życia, podzielił się własnym świadectwem wiary. Odbiorców rekolekcjonista „zdobył” swoim rozważaniem na temat tego, jak wspiąć się wysoko w swoim chrześcijaństwie. Dlatego kapłan przeprowadził paralelę między prawdziwym chrześcijaninem i orłem – ptakiem, który wielokrotnie wspomina się w Biblii i jest symbolem wolności.

- Orły – ptaki monogamiczne. Wybierają sobie parę tylko raz i na całe życie. Symbolem życia pra
- Orzeł nigdy nie wypuści swoją zdobycz. A w Ewangelii według św. Jana się mówi: „Ojciec Mój, któr
- Orzeł to ptak, który leci nad resztą. Co pozwala mu tak dobrze trzymać się w powietrzu? Orzeł ma s

- Orzeł ma bardzo dobry wzrok i widzi na 360 stopni wokół siebie. Chrześcijanin powinien też mieć tak.
 - Orzeł buduje swoje gniazda wysoko w górach, i jedynym, kto może się tam dostać, jest wąż. Gniazdo
 - Małe orlęta piją krew swoich rodziców i jedzą ich mięso. Tak robią i chrześcijanie podczas każdej Eu
 - Kiedy dorosłe orły uczą swoje pisklęta latać, oni po prostu wypychają ich z gniazda. I dzieciom nie p
- Na zakończenie rekolekcji ks. Paweł życzył wszystkim uczestnikom stać się prawdziwymi orłami, nie c



Gdy ks. Antoni zapraszał nas na rekolekcje, wszystko, co wiedzieliśmy o ks. Pawłu – to, że jest on „chuliganem Chrystusa”. Na podstawie takiej ciekawej charakterystyki, nie można było nie iść na rekolekcje, choćby z powodu ciekawości. W rezultacie ćwiczenia duchowe okazały się naprawdę bardzo dobre, bo zmusiły do zastanowienia się nad własnym życiem, refleksji na temat swojej wiary i relacji z Bogiem. Każdy na swój sposób przeżył tę „duchowo-bojową” naukę, ponieważ wszyscy jesteśmy różni i każdy ma swoją własną drogę życia i doświadczenia.

Ks. Paweł nauczał, że w wierze, sprawach i powołaniu trzeba płonąć i nie spłonąć, jak krzak, który przyciągnął uwagę Mojżesza na pustyni. Ponadto, trzeba dzielić się sobą z innymi. Ale wiele osób zastanawia się: „Jak mieć tę pasję, kiedy w życiu tyle problemów?”. Nad tym ks. Paweł rozważał podczas konferencji „Nasze ulubione przyjaciele – problemy”. Czasami człowiek tak głęboko zanurza się w swoje problemy, że nie zauważa niczego wokół siebie. I sam robi je nierozwiązywalnymi. Jeśli spojrzeć wstecz i popatrzeć na jeden z problemów z przeszłości, możemy zauważyć, że teraz wspominamy go z uśmiechem. Trudności są w naszym życiu zawsze, ale nie warto przekształcać je w bóstwo.

W Liście do Koryntian czytamy: „Pokusa nie nawiedziła was większa od tej, która zwykła nawiedzać ludzi. Wierny jest Bóg i nie dozwoli was kusić ponad to, co potraficie znieść, lecz zsyłając pokusę, równocześnie wskaże sposób jej pokonania abyście mogli przetrwać” (1 Kor 10, 13). Ks. Paweł porównał chrześcijanina z orłem i podkreślił, że każdy wierzący powinien być jak orzeł, który szeroko rozpościera skrzydła i wznosi się do nieba. On również przypomniał taką historię: „Jeden rolnik zabrał małe orlę i umieścił go na farmie wśród ptaków domowych. Orlę w żaden sposób nie mogło rozpoznać swojego powołania, bo nie było podobne ani do gęsi, ani do indyków, ani do kur. Jednego razu pisklę podniosło głowę i zobaczyło orła, który unosił się wysoko w niebie. Zrozumiało, że to jest jego powołanie, przyspieszyło, aby

Otworzyć się na nowo przez Chrystusa

Wpisany przez Кінга Красіцкая
06.03.2016 01:00

spróbować wzlecieć, ale kogut podstawił mu nogę i orlę spadło. Kogut roześmiał się i powiedział do orlęcia, że nie jest orłem, tylko zwykłym kurczakiem”. Przez tę historię ks. Paweł chciał do nas donieść, że podobne sytuacje mają miejsce w życiu codziennym chrześcijanina. Ale na przekór wszystkiemu nie trzeba ślepo wierzyć w to, co mówią inni, trzeba zawierzyć swoje życie Bogu.



Obecne rekolekcje – to po prostu niezapomniane trzy dni w otoczeniu wspaniałych ludzi. W rzeczywistości było bardzo dużo „żywności” do rozmyślenia i refleksji, a teraz, dzięki rekolekcjom, patrzę na wiele rzeczy z innej perspektywy.



Jeszcze żadnych rekolekcji nie oczekiwałem tak, jak tych. Wiedząc, że ich będzie prowadził ks. Paweł Rudźman, z każdym dniem czułem coraz większą chęć wziąć w nich udział. Ale znając

styl komunikacji ks. Pawła, trochę obawiałem się, że młodzież parafii grodzieńskich nieprawidłowo zareaguje na jego słowa. Dlatego szczerze modliłem się w intencji rekolekcji. I mimo moich obaw wszystko poszło na chwałę Bożą.

Wydaje mi się, że te rekolekcje pomogły młodzieży spojrzeć na problemy w życiu z innej strony. Pomogły zrozumieć, że jeżeli wybierasz Jezusa za swojego idola, masz tylko jeden kierunek – tylko do przodu, tylko „algat”.



Wspaniałe rekolekcje! Każde słowo ks. Pawła miało wielkie znaczenie i wagę. W pierwszy dzień rekolekcji trudno mi było sobie wyobrazić, jak można być młodym i tak bardzo kochać Boga, że życie z Nim będzie w stanie inspirować i napełniać pozytywnie! A na drugi i trzeci dzień przekonałam się, że nie wystarczy zawierzyć Bogu małe kawałki życia, trzeba oddać Mu wszystko, kochać i rozmawiać z Nim jak z najlepszym przyjacielem. Trzeba być iskrą, mówić o Bogu innym ludziom. Jeszcze bardzo mi się spodobało, że w czasie rekolekcji można było usłyszeć wiele cytatów z Biblii w ciekawej i zrozumiałej interpretacji. Również było wiele przykładów z życia.